dzeniu Helleniusza (str. 138. Przyczynki do rzeczy o Unii w Polsce) żadnego pozwolenia. Zmuszeni tedy będą nasi księża proboszczowie częstsze robić exkursye, a w razie trudności wielkich, musiemy się jąć w myśl odezwy tutejszego Konsystorza z dnia 16 kwietnia 1863 L. 887 do stawiania kaplic; a nawet dla ratowania obrządku okaże się konieczna potrzeba erygowania kapelanii po rozległych parafiach, jak tego piękny przykład dyecezya Lwowska nam daje.

Dekret św. Kongregacyi pod lit. B. powiada, że Stolica Apostolska pozwala księżom łacińskim odprawiać Mszą św. w cerkwiach na ruskich antymenzyach w braku ołtarza przenośnego łacińskim obrzędem konsekrowanego, i przeciwnie ruskim księżom pozwala w kościołach łacińskich na naszych ołtarzach celebrować, byleby każdy w odprawianiu Mszy zachował obrządek swój i język liturgiczny. Jestto odnowienie indultu dawnego, poczem należy się spodziewać, że ruscy księża chcący z niego korzystać żadnych trudności ze strony władzy swojéj nie będą doznawać. Po synodzie Zamojskim, a tem bardziéj po konstytucyi Benedykta PP. XIV z roku 1751, która się zaczyna od słów: *Imposito Nobis* i na prośbę łacińskich Misyonarzów na Pokuciu, Podolu i Ukrainie przebywających wydaną została, ruscy księża celebrując czasem Mszą św. w łacińskich kościołach, używali szat łacińskich obrządkiem przepisanych, również i nasi księża niewidzieli w tém nic przeciwnego, że nieraz w oddaleniu od łacińskiego kościoła bawiąc, w ruskim ornacie Mszą św. odprawiali. Działo się to na mocy reskryptu Klemensa PP. VIII z roku 1602 w powyższéj konstytucyi przytoczonego, który tak brzmi: *Sacerdotes Rutheni non Schismatici in ecclesiis Catolicorum Ritus latini, altaribus, calicibus, et Vestibus sacris eorundem catholicorum uti, et Missam celebrare possint, in casu necessitatis, ac etiam solum devotionis causa, dummodo ritu rutheno celebrent. Et e contra Sacerdotes ritus latini in Ecclesiis Ruthenorum non Schismaticorum, altaribus, calicibus, ac Vestibus sacris uti, et Missam celebrare valeant, ritu tamen latino. Et praedicta serventur secluso omni scandalo, et de licentia Praelatorum et Rectorum ipsarum ecclesiarum.*

Zdaje się, że skoro w obecnym dekrecie św. Kongregacyi mówiącym o indulcie Apostolskim dla księży na odprawianie Mszy św. w kościołach innego obrządku, niema wyraźnéj wzmianki o pozwoleniu używania także szat obcych liturgicznych, skoro tylko mowa jest o ołtarzach, więc nieuznano za potrzebne w dzisiejszych okolicznościach odnawiać indult, który niegdyś okazał się zbawiennym, a nawet przez nader wielkie przestrzenie kraju schizmą zalane, był koniecznym. Dziś każdy proboszcz udając się na exkursyą dalszą, może ze sobą wziąść ornat, ale dla okazania jedności w obec ludu wiernego, byłby indult na używanie czasem ornatu obcego obrządku wielce pożytecznem. — Módlcie się proszę, aby gorliwe upomnienia Najprzewielebniejszych Pasterzów, któremi kler do jedności wzywają błogosławiony skutek odniosły, a najmiłościwsze serce Ojca św. na widok zgody i jedności naszéj za tyle boleści doznanych z przyczyny waśni naszych, stokrotnie pocieszone zostało. W sporach naszych dał wyrok ten, który jest głową Apostolską od Boga wybraną, pasterzem owiec Chrystusowych, klucznikiem Królestwa Niebieskiego, opoką wiary, którego samego urząd jest: odmiatać, rządzić, karać, potwierdzać, stanowić, związać i rozwiązać. *Roma locuta*, a więc i *causa* powinna bydź *finita*. —

Do Redakcyi Tygodnika Katolickiego w Poznaniu.

Szanowny Wydawco!

Ponieważ pokazujesz w piśmie Twojém stałe i życzliwe zajęcie się missyą Bułgarską w Adryanopolu; donoszę Ci, iż na początku bieżącego miesiąca O. Kaczanowski przełożony téjże missyi, odjechał z Rzymu z dwoma nowemi pracownikami. księdzem Kobrzyńskim i bratem szkolnym Bartłomiejem Morawcem. Powieźli ze sobą dzwon, który Ojciec św. darował do cerkwi Bułgarskiéj w Adryanopolu.

Przy téj sposobności chcę dać objaśnienie co do ilości składek krajowych, które przyszły w pomoc téj missyi. Ci bowiem, którzy czytali artykuł *bezimienny* przed kilku miesiącami w *Dzienniku Poznańskim* umieszczony, a w *Gazecie Narodowéj* powtórzony, mogą mniemać, że Polska złożyła na ten cel jakieś summy neapolitańskie. Tymczasem dary w Królestwie przerwane powstaniem, nie doszły czterech tysięcy franków; a Księstwo dało połowę tyle co Królestwo; co wiele jest bacząc na małą rozległość prowincyi i ciężkość czasów; ale koniec końców, gdyby nie pomoc francuska, missya nie dalekoby była zaszła. XX. Zmartwychwstańce ani na chwilę się nie łudzili, aby missya ich w Bułgaryi, nawet w spokojnych czasach mogła się utrzymać ze samychże funduszów polskich (tak mała u nas jeszcze wprawa do przedsiębiorstw składkowych); pragnęli jedynie dla zaszczytu narodu, aby skromny dom missyjny i kaplica wewnętrzna powstały z darów polskich, i gdyby nie zaszłe powstanie polskie, tyleby byli z pomocą Najwyższego dokazali. Obecnie zaś na tém się muszą ograniczyć, by do domu (na placu z funduszów francuzkich zakupionym, i z tychże funduszów powstać mającego) wszedł część budulcu polskiego (już przygotowanego) i by przybór kapliczny (już także gotowy) za grosz polski był nabyty.

Niech to objaśnienie posłuży łaskawym rodakom wierzącym dobrodusznie wszystkiemu, co czytają w dziennikach nawet przez bezimiennych napisanego.

Rzym dnia 12. Listopada 1864. r.

X. Hier. Kajsiewicz.

PRZEGLĄD TYGODNIOWY.

Rzym. 1. W przebiegu miesiąca bież. przedłożono na radzie ministeryalnéj w Rrzymie projekt zreformowania taryfy celnéj, która już roku zeszł. zniżona, dobre przyniosła rezultaty. Taryfa ta zostanie jeszcze więcéj zmniejszoną ku zadowoleniu wszystkich zajmujących się handlem, i korzyści niezawodne przyniesie w obecném smutném stanie handlu przez nienawiść piemoncką wywołaném. Jest jeszcze inna reforma zamierzona w taryfie pocztowéj pomiędzy Rzymem a Francyą oddawna pożądana, ale do skutku przyjść nie może z winy Francyi. Rząd francuski uważa Rzym za trzeci okręg pocztowy, dla tego trzy razy opłacać musi taryfę, jaka dla Francyi jest ustanowiona. Francya jest uważana jako pierwszy okręg pocztowy, państwa graniczne jako drugi, a wszystkie inne objęte są trzecim okręgiem pocztowym. Jakkolwiek Rzym prawie tak graniczy z Francyą, jak Włochy i Anglia nie korzysta z tego przywileju i podczas kiedy Neapol, Sycylia, Padua, Modena, Torkania i prowincye papieskie uzurpowane płacą Francyi za list po 40 centów. Rzym płaci dotychczas 60 cent. Reforma nie spowodowałyby większéj redakcyi jak o 20 cent; rząd papieski nie chce tak nieznacznego zmniejszenia przyjąć.

2. 15. Listopada wyjechał z Rzymu Mgr. Bovieri na swoją posadę poselską w Lucernie przy radzie związkowéj szwajcarskiéj. Installować będzie go Mgr. Antucci, który jako poseł jest akkredytowany przy dworze Bawarskim.

3. Beatyfikacya wielebnego Piotra Kanizyusza odbyła się w Niedzielę 20. Listopada w bazylice św. Piotra z przepychem właściwym Kościołowi rzymskiemu, a podniesionym przez OO. Jezuitów, którzy żadnych kosztów na upiększenie téj uroczystości nie szczędzili. O godzinie 10. rano rozpoczęły się ceremonie. Mgr. Bartolini sekretarz Kongregacyi Obrzędów i O. Beckx jenerał Tow. Jez. odczytali list apostplski, ogłaszający błogosławionym wielebnego sługę Bożego Piotra Kanizyusza w obecności kardynałów, prałatów, kapituły i duchowieństwa watykańskiego. Po odczytaniu odśpiewano hymn ambrozyański i podniesiono zasłonę zakrywającą olbrzymi obraz błogosławionego wśród grzmotu dział i dzwonów bazyliki. Mgr. Belgrado patryarcha Antyocheński, wikaryusz bazyliki odprawił mszą św. W téj uroczystości brali udział Mgr. Marilley biskup z Genewy i Lausanne, w którego diecezyi błogosławiony (Kanizyusz kilka lat życia strawił, najsławniejszą szkołę w Szwajcaryi założył i szczątki śmiertelne złożył; Mgr. Van Heule arcybiskup z Abuyda Jezuita, wielu dygnitarzy Tow. Jez., deputacye Ojców ze wszystkich niemal prowincyi, wielu kapłanów szwajcarskich, belgijskich, francuskich, niemieckich, król Bawarski i ciało dyplomatyczne. Illuminacya w kościele była wspaniała; przeszło 6000 świec płonęło. Obrazy, napisy łacińskie przypominały cnoty i cuda błogosławionego. Ojciec św. nie był obecny na téj ceremonii. Dopiero po południu około 3. godziny przybył według zwyczaju pomodlić się przed obrazem nowego świętego. Biskup Marilley, O. Beckx i O. Broero postulator sprawy złożyli mu w podarunku relikwie, biografią i portret bł. Piotra.

4. 21. Listopada zwiedził Ojciec św. Kollegium łacińsko-amerykańskie, które w ten dzień obchodziło uroczyście rocznicę swego założenia. Do tego zakładu uczęszczają uczniowie z Ameryki południowéj.

5. Pierwszy numer *Progresso sociale* dziennika wydawanego w Rzymie przez Neapolitańczyków redagowanego w duchu katolickim, wyszedł na świat 21. Listopada. Według doktryn w piśmie tém wykładanych, zdaje się, że redaktorowie chcą zniszczyć pomiędzy oświeconemi warstwami ludności Obojga Sycyli wielkie błędy i fałszywe zasady Tanucego, które przygotowały obecną

rewolucyą we Włoszech. Pierwsza strona dziennika jest ozdobiona winietą przedstawiającą religią, która w jednéj ręce trzyma tyarę, w drugiéj krzyż. Pod tytułem czytać można następującą dewizę: *Non est hominis via ejus, nec viri est ut dirigat gressus suos: domini est disigere gressus.*

6. Biskup Biancheri, przełożony missyi Łazarystów w Abyssynii rozstał się z tym światem w Massonah 11. Września roku bieżącego.

Niemcy. 1. W Niedzielę 2 Października rzuconą została w Fryburgu Bryzgawskim z ambony exkomonika na Dr. Józefa Bock, tajnego radcę, gdyż jako kapłan katolicki wszedł w związki małżeńskie. Człowiek ten już ma 61 lat.

2. Wskutek dymissyi udzielonéj oficerorom Smising-Kersenbrock, ponieważ zasad katolickich względem pojedynków wyprzeć się nie chcieli, napisała szlachta zachodnich prowincyi adres do króla pruskiego.

3. Niedawno temu ogłosiły dzienniki niemieckie i protestanckie artykuł pewnego pastora berlińskiego, w którym potrzebę kościołów w Berlinie w najżywszych odmalował barwach. Skarzy się tam na to, że jest tylko pastor na 5 do 6,000 protestantów i że 36 kościołów parafialnych protestanckich ledwo dla trzeciéj części ludności wystarczy. Ażeby zaradzić temu niedostatkowi, utworzono w Berlinie towarzystwo, które zajmować się ma budową kościołów i dzisiaj już z łaski króla i książąt na ten cel 8095 talarów zebrało. 3. Listopada, jako w rocznicę reformy, która corocznie z mowami szkalującemi katolików się obchodzi, zgromadzili się członkowie tegoż towarzystwa na walne posiedzenie. Jeden z mówców dużo ciekawych podał wiadomości statystycznych. W jednéj z protestanckich parafii liczącéj 25,000 dusz na 250 ślubów, żeni się 70—80 *virgines defloratae.* Na 600 dzieci nowonarodzonych jest 150 do 180 nieprawych; 200 dzieci znaglone do chrztu przez policyą.

Pomiędzy 150 do 160 małżeństwami rozwiedzionemi lub gotowemi do rozwodu, 3 tylko pastorowie zgodzić zdołają po usilnych staraniach. 30 do 40,000 osób odrywa się corok od kościołów państwa a przechodzi albo do innych sekt, lub do katolicyzmu, lub téż wreszcie do mozaizmu.

Pomiędzy 60 konfirmandami, dwaj tylko znaleść umieją w Nowym Testamencie list do Rzymian itd. Ostatni szczegół pokazuje wyraźnie potrzebę rozszerzania biblii pomiędzy ludem berlińskim; zatrudnia się tém *Preussische Hauptbibelgeselschaft* ze 133 towarzystwami podrzędnemi. Towarzystwo to obchodziło 4. Listopada 50 rocznicę swego istnienia. Podług sprawozdań rozrzuciło towarzystwo od 1814. do 1863. roku 2,459,439 biblii i 913,984 księgi Nowego Testamentu.

4. Trybunał Wiedeński pierwszéj instancyi wskazał Dr. Wittelshoefan redaktora pisma *Medicinisze-Wochenschrift*, żyda, na miesiąc kary i grzywny za to, że w piśmie swém nienawiść szerzył przeciwko Siostrom Dobrego Pasterza (*Schwestern vom Guten Hirt*), którym rząd powierzył domy poprawy dla niewiast. Mała nieprzyjemność spotkała oskarzonego przy słuchaniu świadków dowodowych, którzy wszyscy w owych domach poprawnych czas niejaki siedzieli. Zamiast potwierdzić kłamliwe opowieści, jakie Dr. Wittelshoefe w świat puszczczał o administracyi Sióstr w wspomnionych zakładach, jedni świadkowie zeznawali zupełnie przeciwnie, chwaląc z uniesieniem Siostry, drudzy zaś zeznawali z całą naiwnością, że odbierali pieniądze i wielkie obietnice już to od oskarzonego, już to przez jego pośrednika niejakąś Teresę Klein, aby świadczyli przeciw Siostrom. Trybunał przekonał się oprócz tego, że najgłówniejszy świadek dowodowy Teresa Klein, która już dawniéj po kilka razy za oszustwo karaną była, nie tylko fałszywe złożyła przed sądem oskarzenia, lecz także do kłamstwa innych świadków nakłaniała, pisząc im lub w pamięć wbijając oskarzenią, jakie przeciwko Siostrom składać mieli. Na mocy tego, kazał sąd wspomnioną Klein natychmiast uwięzić.

Odkrycia poczynione przez powyższy proces są bardzo pouczające; rozgmatwują tę sieć intryg, odchylają zasłonę przebiegłości, kłamstwa, podstępów, jakich partya liberalna w obec Kościoła katolickiego używa.

5. Pisaliśmy już dawniéj w odezwie trzech wielkich lożów Berlińskich wymagającéj, aby wszyscy masoni popierali obecny rząd pruski. Otóż według Gazety Augsburskiéj wszystkie loże prowincyi nadreńskiéj, jak Koblencka, Kolońska itd. zaprotestowały przeciw temu.

6. Za panowania Fryderyka Wilhelma III. żaden katolik nie był przypuszczony do wysokich godności w Prusiech. Za czasów Fryderyka Wilhelma IV. 8 radców katolickich zostało przyjętych do łona trybunału (*Obertribunal*). Za obecnych rządów dwóch radców pp. Schütz i Ulrich umarło, a trzeci p. Schuppe wziął dymissyą. Na ich miejsce nie powołano żadnego katolika. Najwyższy trybunał składa się dzisiaj z 47 radców pomiędzy którymi 5 jest katolików, i z 5 prezesów protestantów. Pomiędzy 14 adwokatami do tego sądu przywiązanymi żadnego nie ma katolika, co wielką jest niekorzyścią dla władz duchownych, fabryk kościelnych i administracyi kościelnych fundacyi, bo Senat zaś Obertrybunału, który rozstrzyga kwestye małżeńskie i inne sprawy religijne, jest także z samych złożony protestantów. Znając głęboką nienawiść dla Kościoła, jaką wszyscy protestanci bez różnicy są napojeni, łatwo zrozumieć jakiéj doniosłości jest ta kwestya wyznania.

7. Ważny powstał spór pomiędzy ministerstwem bawarskiém, a biskupem ze Spiry. Ostatni chciał na własną rękę utworzyć seminaryum kleryków, uważając się do tego umocniony artykułem 5, konkordatu.

Minister ze swéj strony nie przyznając biskupowi prawa urządzania szkół i nauk, nominowania professorów, chce utrzymać w całéj sile prawo konstytucyjne, opiewające, że szkoły tworzyć i urządzać bez upoważnienia rządowego nikowu nie wolno. Biskup nie zważając na oppozycyą ministra, kazał otworzyć seminaryum i 1. Listopada rozpocząć kursa teologiczne. Rozkazem ministerstwa komissarz policyjny ze Spiry zamknął 3. Listopada zakład i zakazał daléj nauki prowadzić pod zagrożeniem kary grzywien i wypędzenia uczni. Dalszy rozwój tego sporu niewiadomy, to pewna, że jeszcze do groźnych w tym względzie przyjdzie rozpraw.

Anglia. 1. Kanonik Jan Morris, redaktor rubryceli katolicko-angielskiéj *Catholic-Directory* prosi wszystkich, którzy znają na stałym lądzie księży mówiących po angielsku, aby przesłali mu ich nazwiska i adresa. Chce je bowiem dołączyć do spisu spowiedników angielskich w obczyznie dla wygody podróżujących Anglików katolików.

Adres: *M. le chanoine Morris, Spanish-Place, 6. Manchester Square Londres.*

2. Dziennik angielski *Tablet* wydrukował w swych kolumnach list kardynała Patrizzi, prefekta św. Kongregacyi Inkwizycyi do biskupów angielskich, ganiący niektórych katolików, że się przez protestantów pociągnąć dali do towarzystwa protestanckiego, które chce popierać jedność w chrześcijaństwie, a którego organem jest dziennik *Union Review.* Kardynał wychodzi z téj zasady, że towarzystwo takie, które chce jedność sprowadzić pomiędzy katolikami Grekami, Anglikanami, stoi na przeszkodzie nawracaniu się do wiary katolickiéj.

3. Ojciec święty nakazał biskupom angielskim przestrzegać wiernych o niebezpieczeństwie, grożącém ich wierze świętéj od protestantów, którzy przyjęli imię i habit zakonów katolickich.

Hiszpania. 1. Episkopat hiszpański, kapituły i duchowieństwo całe wysyłają do Rzymu komissyą, złożoną z kilku znakomitych osób, aby Ojcu św. złożyć świadectwo swego przywiązania do Naczelnika Kościoła św., zaprotestować przeciw zaborom wrogów, i zaprosić Ojca św. do Hiszpanii na przypadek, gdyby wygnany został z ostatniego swego schronienia. Komitet ten ma złożyć także Ojcu św. ofiary pieniężne, jakie po całéj Hiszpanii dłań zbierają.

DOKUMENTA.

SPIRIDION LITWINOWICZ,

Divina Miseratione et S. Sedis Apostolicae Auctoritate Metropolita Haliciensis, Archiepiscopus Leopoliensis, Episcopus Kamenecensis, Suae Sanctitatis Summi Pontificis Praelatus domesticus et Solio Pontificio Assistens, Comes Romanus, Membrum Camerae Magnatum in Comitiis Imperii nec non Comitiorum Regnorum Galiciae et Lodomeriae et Magni Ducatus Cracoviensis, Membrum Academiae Quiritum, S. Theologiae Doctor etc.

Universo venerabili Clero saeculari et regulari Archidioecesis Nostrae salutem in Domino et Archipastoralem Benedictionem!

E Literis Apostolicis Sactissimi Domini Nostri, Divina Providentia Pii P. P. IX. die 2 Martii anni elapsi editis et a Praedecessore Nostro p. m. Gregorio sub die 16. Aprilis ejusdem anni promulgatis non absque gravi animi commotione intellexistis, Fratres dilectissimi, quanto dolore affectum fuerit paternum cor Suae Sanctitatis ob interna illa dissidia, quibus haec ecclesiastica provincia, numerosissimum cœtum Catholicorum utriusque ritus comprehendens, his recte turbulentis temporibus misere exagitabatur, ubi Ecclesia catholica et salus animarum, tot tantisque periculis expositae, omnimodam fidelium concordiam, maxime autem sacer-

dotum Domini unanimem viribusque unitis confortatam curam et vigilantiam de grege Christi expostulant.

Porro Beatissimus Pater praecipuam hujus mali causam in eo sitam esse recognoscens, quod numerosissimae Constitutiones et frequentissima S. Sedis Apostolicae Decreta de Catholicis Orientalis ritus in eorumque favorem plurium saeculorum decursu emanata, in hisce nostris regionibus a quibusdam malevole ignorarentur, ab aliis vero per sinistram interpretationem ad fines minime eccelsiasticos detorquerentur, benignissima illa festinatione, quam Sanctitati Suae jam universalis Ecclesiae Catholicae salus, jam vero paterna Ejus in filios ritus Orientalis teneritudo suggesserat, discordiarum originem radicitus evellere, atque fomitem exacerbationis inter filios ejusdem S. Matris Ecclesiae poenitus extinguere ea sapientissima methodo constituerat, ut super fundamento justitiae, inter Catholicos utriusque ritus jura et obligationes pari modo distribuentis, saluberrimum opus pacis, concordiae et charitatis construeret atque suprema, quam in universum Orbem Catholicum tenet Apostolica auctoritate confirmaret.

Cum ingenti igitur animi Nostri gaudio et solatio opus illud Concordiae in Decreto S. Congregationis de Propaganda Fide pro negotiis ritus Orientalis Vobis ob oculos ponimus, intensissimam Vestram attentionem et verecundiam excitantes, ut plenum hujus Decreti tenorem cum filiali pietate et obedientia excipiatis, ad ejusque religiosissimam observationem omnibus viribus contendatis.

Decretum.

„Ad graves" etc. etc. (por. Nr. 47 str. 451).

Ad pleniorem porro hujus gravissimi ac saluberrimi Decreti intelligentiam et in executione ejus securitatem sequentes adhuc animadversiones attentioni Vestrae commendamus.

A. Sub respectu transitus ab uno ad alterum ritum.

ad a. Prima ac principalis hujus Decreti lex, quod „quilibet in suo native ritu permanere teneatur, et arbitrarius transitus severissime prohibeatur atque quocumque modo ad effectum deductus, irritus ac nullus esse declaretur" — item: „quod nemini absque obtenta Sedis Apostolicae facultate ex uno ad alterum ritum transire liceat" strictissimae est interpretationis atque quemlibet sacerdotem hujus ecclesiasticae provinciae eo ipso momento in conscientia, obligatquo praesens Decretum ad notitiam ejus pervenerit; ab eodem porro momento valent sanctiones poenales sub *c.* statutae in pleno suo rigore.

ad b. Diem, a quo terminus sex mensium hoc articulo pro casibus solummodo praeteritis definitus currere incipit, vigessimam secundam Novembris juxta Callendarium nostri ritus seu quartam Decembris juxta Callendarium Romanum anni curentis pro hac Nostra Archidioecesi praefigimus; hac igitur die, quae est Dominica XXIV. post Pentecosten, populo fideli in Ecclesiis parochialibus congregato et per solertem exhortationem sacram ad attentationem et reverentiam excitato, textum hujus Decreti, in lingua ruthena, quem litteris Nostris pastoralibus sub eodem Vobis communicamus, solemnissime promulgabitis, Missam dein „de pace Ecclesiae" („о соумиренiи Церкви") rituali praescriptam cum Ekteniis pro Summo Pontifice devotissime celebrabitis et hymni Ambrosiani decantacione concludetis.

Memineritis autem, Fratres dilectissimi! concessionem redeundi ad ritum nativum arbitrarie derelictum per hunc articulum gratiosissime datam nullomodo coactivam sed mere facultativam esse; atque ideo omnibus quidem persuasionis aliisque prudentiae mediis oves Vobis illegitimo transitu ereptas ad reditum commovere satagetis, pariter consilio et auxilio eritis omnibus, qui hujus facultatis beneficio intra terminum praefixum uti voluerint, ut forma hoc articulo praescripta desiderium suum Episcopis utriusque ritus manifestent, in reliquo autem circa hoc ponderosissimum negotium, summa moderatione, lenitate et prudentia procedere debebitis, ne per agitationem vel qualescumque violentiae excessus pacem publicam et tranquillitatem inter catholicam utriusque ritus populationem disturbetis, gravissimam sane et inevitabilem responsabilitatem incursuri.

ad c. Poenae in regulares per Constitutionem Benedicti XIV, quae incipit: „Demandatam coelitus" statutae sunt sequentes: privatio vocis activae et passivae „et inhabilitatio ad quemcumque gradum et officium in suis respective Ordinibus, Institutis et Congregationibus *ipso facto* incurrenda." (Bullar. Benedicti XIV. Tom. I. pag. 131. edit. Rom, 1760).

C. Sub respectu administrationis Sacramentorum.

ad a. Ut actus baptismi in necessitate aut gravi difficultate collati in perpetua evidentia habeantur: quivis parochus Archidioecesis Nostrae, in cujus curatiae ambitu casus baptismi infantibus latini ritus subsidiarie conferendi evenire possunt, librum baptisatorum separatum in forma praescripta praeparabit, et in illo actus memoratos ad amussim hujus Articuli adcuratissime scripto adnotabit, de côllato insuper hujusmodi baptismo respectivum parochum via officiosa irremore informabit.

ad b. Communionem sacram rutheno-catholici sub utraque specie et in pane fermentato nonnisi de manibus rutheni sacerdotis, et pariter latini sub una specie et in pane azymo solummodo de manibus latini sacerdotis accipere possunt: contraria in quibusdam hujus provinciae locis consuetudo, qua sacerdotes utriusque ritus sacram Communionem fidelibus promiscue juxta hunc vel alterum ritum distribuere solebant, praesenti Decreto expresse abrogatur: ut videre est in articulo paulo inferiori.

ad d. Ubi de Viatico pro infirmis sermo est atque ex Apostolico indulto statuitur, ut latinus sacerdos Communionem sacram Ruthenis solummodo ritu latino, ruthenus autem Latinis solummodo ritu graeco-rutheno impertiri valeat.

D. Sub respectu ineundorum matrimoniorum et educationis prolium.

ad c. Considerantes nimiam Archidioecesis Nostrae extensionem locorumque distantiam RR. Parochos subdelegamus, ut vice Nostra facultatem tribuant familiis mixti ritus, nec non famulitio in iisdem familiis sustentato, dies festos et jejunia observandi juxta unum eundemque ritum, si ita parentes inter se conveniant.

E. Sub respectu mutui adjutorii.

ad b. 1. Dum circa satisfactionis opera in Confessione sacramentali assignanda hoc articulo statuitur, ut ritus diversitatis ratio habeatur, nullatenus poenitentibus latini ritus preces vel alia pietatis exercitia e. g. metanias injungetis, quae solummodo in nostro ritu sunt usitata, sed capta prius, si opus fuerit, a fratribus sacerdotibus latini ritus desuper instructione poenitentibus latini ritus opera satisfactionis in eodem ritu usitata assignabitis.

2. Casus jurisdictioni Ordinariae Archiepiscopali latini ritus reservati sequentes recensentur: *a.* Simonia. *b.* Levis Clericorum percussio. *c.* Incestus in primo consanguineitatis et affinitatis gradu. *d.* Procuratio abortus foetus animati secuto effectu. *e.* Commixtio carnalis cum judaeis utriusque sexus. *f.* Absolutio complicis in peccato contra VI. praeceptum opere completo. Casu hujusmodi in confessione fidelium latini ritus obveniente pro auctorizatione impetranda ad Ordinariatum Archiepiscopale latini ritus recurrendum est.

Sic igitur, Fratres dilectissimi! praesens S. Congregationis de Propaganda Fide Decretum summa et Apostolica Sanctissimi Domino Nostri auctoritate roboratum, opus gloriosissimum et in historia S. Unionis epocham faustissimam constituens, Vestrae et gratae posteritatis fidei ac pietati concredimus. Hodie jam in ingens Nostrum ac Vestrum gaudium et solatium valebit in regionibus nostris illud percelebre: „*Roma locuta: causa finita*," atque coram luce declarate Apostolicae voluntatis abhinc jam disparebunt dubiorum nebulae, sublatae erunt de medio populi catholici omnes controversiarum et discordiarum praetextus. Audientes porro amabilem vocem paternamque ivitationem Sanctissimi Domini Nostri Pii P. P. IX. sub Cujus gloriossimo Pontificatu tot tantaeque Gratiae in hanc nationem Ruthenam redundarunt, omni animi promptitudine et alacritate pacem et concordiam cum fratribus Vestris latini ritus Sacerdotibus religiosissime observate. Attendite Fratres, temporis, quo vivimus, iniquitatem et horrenda illa pericula considerate, quibus undique premitur S. Ecclesia Catholica, elevate oculos Vestros et videte, quomodo hisce luctuosissimis temporibus inimicus homo non cesset in Dominico agro superseminare zizania tum pestiferis libris et ephemeridibus tum monstrosis quibusque opinionum portentis, quae catholicae fidei ac doctrinae plane adversantur. Dum igitur de omnibus latebris lupi rapaces inhiant in gregem Domini, flebilis profecto nec ullis sane lacrimis sufficienter deplorandus esset aspectus pastorum ejusdem gregis inter se misere litigantium. — Sacram igitur militiam in regno Dei „*adversus principes et potestates, adversus mundi rectores tenebrarum*" (Ephes. V. 12.) constituentes junctis viribus sistite vos murum pro domo Israël, pro Ecclesia Dei, sanguine Agni acquisita, quae juxta Christi Domini et Apostolorum eloquia „*unum, non in se divisum regnum coelorum*," (Math. XIII. ac saepe alias) „*unam civitatem supra montem positam*," (Math. V.) „*unam ovile*," (Joan. V.) „*et unum corpus uno spiritu*" consistens, vigensque et una fide, spe et charitate, et unis eisdemque Sacramentorum, religionis doctrinaeque vinculis compactum et coagmentatum (Ephes. IV. tum alibi) constituit. Pro hac igitur una, sancta, catholica et Apostolica Ecclesia, omnium nationum gentiumque Matre et Magistra omnes filii et mysteriorum Dei ministri sivi latini sive graeci unum, indivisibile et inpenetrabile agmen eformate atque sub uno eodemque Salutis et Redemtiones vexillo,

sub Cruce Domini vivificante, sub uno eodemque duce Sanctissimo Domino Nostro Pio P. P. IX. impavido veritatis catholicae juriumque Ecclesiae vindice et heroico usque ad martyrium propugnatore praelia Dei pugnate, atque non inter vos ipsos malignum, sed pro regno Dei et justitia Ejus *„bonum certamen certantes cursum consummantes, fidem servantes repositam“* Vobis expectate *„coronam justitiae, quam reddet Vobis Dominus in illa die justus judex“* (II. Tim. IV. 7.)

„Pax fratribus et charitas cum fide a Deo Patre et Domino Jesu Christo! Gratia cum omnibus, qui diligunt Dominum Nostrum Jesum Christum in incorruptione. Amen! (Ephes. VI, 23.)

Dabamus Leopoli ad Ecclesiam Nostram Metropolitanam S. Georgi M. M. die 4. Decembris A. D. 1864.

(L. S.)

SPIRIDION m. p.
Metropolita.

Cz. 136.
Ord.

SPYRIDON LYTWYNOWYCZ

Božijeju Myłostiju i Sw. Apostolskoho Prestoła Błahosłowenijem Mytropołyt Hałyckij, Archijepyskop Lwiwskij, Epyskop Kameneckij, Jeho Swiatosty Papy prydwornyj Prełat i Tronu Papskomu Prystojatel, Hraf Rymskij, Człen Pałaty Welmož Awstrijskoj deržawnoj Dumy takožde i Sojma Korołewstw Hałycza i Władymyra z Wełykym Kniažestwom Krakiwskym, Człen Akademii Kwyrytiw, Doktor Sw. Bohosłowia i pr.

Wsim Wirnym Chrystowym oboho poła Archidijecezii Naszoj spasenije w Bozi i Nasze Archijerejskoje Błahosłowenije!

Z wełykoju bołesteju serdcia pohladały poperednyky Naszy Mytropołyty i Epyskopy rusky i także My, pryzwanny promysłom Božym uže dawnijsze do Archijerejstwa, na sej neporjadok w Cerkwi i w objardi naszim, szczo wirnyi naszoho ruskoho obrjada, kotoryj pobożny predky naszy tomu wiśmsot simdesiat i szist' list z Chrystianstwom prynîały, i nam peredały, w kotorim nachodiat sia tak, jak w łatynskim obrjadi. taja sama nauka katołyczeska, tyi samy służby i mołytwy cerkowny, tyi samy sw. sakramenta abo tajny, błahosłowenija i oświaszczenija dla spasenija kożdoho czołowika i pry kotorim nas Cerkow katołyczeska i sw. Apostolskij Rymskij Prestoł ciłkom swobidnych ostawyły, mymo wseho toho sej swij ridnyj obrjad ne tilko mymowilno no także samochitno i łehkomyslno opuskały, i na łatynskij osobływo w sopružestwach (małżeństwach) miszanoho obriaua perechodyły, jak sia toje dijało po dworach, po mistach i po sełach, meży szlachtoju, meży uczenymy, meży miszczanamy, meży kupciamy, meży, remesnykamy, meży selanamy, meży muszczynamy i żeńszczynamy, i to ne tilko zô storony pojedynokych osôb,*) no także zo storony ciłych rodyn naszoho ruskoho roda. Wittohda to buło smutno wydity, jak naszy i tak bidny Cerkwy abo podôbno syrotam marniły, abo opuszczeny ôt parochian swoich upadały.

W toj nuždi mały Archijerei naszy tuju odnu potichu, wydity, jak to bidny selany naszy w kerwawôm poti czoła i mymo wsiakoj nedoły zo swoimy Otciamy duchownymy tiahnuły sia z ostatnoho, aby w swoich własnych Cerkwach i w swoim rôdnôm obriadi chwałyły Boha podobno otcam, didam i pradidam swoim.

Szczoby toj tak wełykoj i tiażkoj nuždi Cerkwej i obriada naszoho zapobiczy, wziały uže dawnijsze Archijerei naszy Hospoda Boha na pomocz, i ne darmo prybihały o pokrowytelstwo do sw. Rymskoho Prestoła i do ôtczewskoho naszoho awstrijskoho prawytelstwa.

Uže pôd dnem 18 Maja 1852 Cz. 1048/921. wypało rosporiaženie buwszoho mynysterstwa Bohosłužeńija proświszczenija, szczoby Archijerei Hałycky oboch obriadôw w sprawach obriadowych naradyłysia, jak by ich należyto uporiadkowaty, aby żadnomu iz nych ne dijałasia krywda. Taky narady meży Archijerejamy oboch obriadôw nastupyły w samoj riczy, i z nych wyjszło podanie pomianutych Archijerejew do Jeho Swiatosty Pija Papy IX. pôd dnem 23 dekemwrija roku 1853, w kotorôm Ony wyłożyły swoi nmowy dotyczno oboch tukrajewych obriadôw tak, szczoby ne naruszaty nadal wzaimnoj chrystianskoj liubwy meży Duchoweństwom i wirnymy oboch obriadôm, no tujuże liubow' choronyty i szczoby powahu oboch obriadôw na rôwnych pôdstawach, bez ponyženia i krywdy żadnoho z nych. światо zachowaty, jak po słowam św. Pawła i Boh nist' nestrojenija (abo neporiadka) Boh, no myra (abo spokoja). (I. Kor. 14, 33.)

Swiatijszyj Otec i Papa Rymskij, whlanuwszy w toje pyśmennoje predłożenie Archijerejew, zażadaw jeszcze i ustnoho wyjasnenia o wsich duchownych potrebach wirnoho i pobożnoho naroda Naszoho, i na liubeznoje Swiatijszoho Otca wozwanie My z boholubywym Epyskopom Peremyszlskym Tomoju mynuwszoho roku jawyłysia w światoj Stołyci Chrystianskoho mira, w bohospasajemôm misti Rymi, i u światijszych stôp Wozlubłennijszoho Otca wsich po ciłôm kruzi zemskôm wirnych Chrystowych złożyły My pokłôn wirnosty i prydannosty imenem duchoweństwa i naroda ruskoho; a po userdnôm żełaniju Jeho Swiatosty My pred-

*) Proszę czytać: ô jak i n. p. osôb—osib, a po polsku osób.

L. 136.
Ord.

SPIRYDION LITWINOWICZ

za Bożém zmiłowaniem i św. Apostolskiéj Stolicy Błogosławieństwém Metropolita Halicki, Arcybiskup Lwowski, Biskup Kamieniecki, Jego Świątobliwości Papieża domowy Prałat i Tronu Papieskiego Assystent, Hrabia Rzymski, Członek Izby Panów w Radzie Państwa Austryjackiego, i Sejmu Królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Xięstwem Krakowskiem, Członek Akademii Kwirytów, Doktor św. Teologii itd.

Wszystkim Wiernym Chrystusowym obojéj płci Archidiecezyi Naszéj Pozdrowienie w Bogu, i nasze Arcypasterskie Błogosławieństwo!

Z wielką boleścią serca patrzyli poprzednicy Nasi, Metropolici i Biskupi ruscy, i także My, wezwani zrządzeniem Bożem już dawniéj do biskupstwa, na ten nieporządek w Cerkwi i w obrządku naszym, że wierni naszego ruskiego obrządku, który pobożni przodkowie nasi temu ośmset siedmdziesiąt i sześć lat z Chrześcijaństwem przyjęli, i nam przekazali, w którym znajdują się tak jak w łacińskim obrządku, ta sama nauka katolicka, te same nabożeństwa i modlitwy kościelne, te same święte sakramenta czyli tajemnice, błogosławieństwa i święcenia dla zbawienia każdego człowieka, i przy którym nas kościół katolicki i św. Apostolska Rzymska Stolica całkiem swobodnych zostawiła, mimo tego wszystkiego ten swój rodzinny obrządek nie tylko mimowolnie, ale także samowolnie i lekkomyślnie opuszczali, i na łaciński, osobliwie w małżeństwach mięszanego obrządku przechodzili, jak się to działo po dworach, po miastach i po wsiach, między szlachtą, między uczonymi, między mieszczanami, między kupcami, między rzemieślnikami, między włościanami, między mężczyznami i niewiastami, i to nie tylko ze strony pojedyńczych osób, ale także ze strony całych rodzin naszego ruskiego ludu. Wtedy to smutno było widzieć, jak nasze i tak biedne Cerkwie albo podobnie sierotom marniały, albo opuszczone od parafian swoich upadały.

W tym nieszczęściu mieli Arcykapłani nasi tę jedną pociechę, patrzeć, jak to biedni włościanie nasi w krwawym pocie czoła i mimo wszelakiéj niedoli, ze swojemi Ojcami duchownemi ciągnęli się z ostatniego, aby w swoich własnych cerkwiach i w swoim rodzinnym obrządku chwalić Boga podobnie Ojcom, dziadom i pradziadom swoim.

Aby temu tak wielkiemu i ciężkiemu nieszczęściu Cerkwi i obrządku naszego zapobiedz, wezwali już dawniejsi Biskupi nasi Pana Boga na pomoc i nie darmo uciekali się o obronę do św. Rzymskiéj Stolicy, i do ojcowskiego naszego austryjackiego rządu.

Już pod dniem 18 Maja 1852 L. 1048/921 wypadło rozporządzenie byłego Ministeryum Wyznań i oświecenia, aby biskupi galicyjscy obu obrządków w sprawach obrządkowych naradzili się, jakby je należycie uporządkować, aby żadnemu z nich nie działa się krzywda. Takie narady między Biskupami obu obrządków nastąpiły w saméj rzeczy, i z nich wyszło podanie pomienionych Biskupów do Jego Świątobliwości Piusa Papieża IX. pod dniem 23 Grudnia roku 1853, w którém oni wyłożyli swoje umowy względem obu tutejszo-krajowych obrządków tak, aby nie naruszać nadal wzajemnéj chrześcijańskiéj miłości między Duchownemi i Wiernemi obu obrządków, ale też miłość chronić, i aby powagę obu obrządków na równych podstawach, bez poniżenia i krzywdy żadnego z nich, święcie zachować, jak według słów św. Pawła i *Bóg nie jest roztérku* (albo nieporządku) Bogiem, *ale zgody* (albo spokoju) (1. Kor. 14. 33.)

Ojciec święty i Papież Rzymski, wglądnąwszy w to pisemne podanie Biskupów, zażądał jeszcze i ustnego wyjaśnienia o wszystkich duchownych potrzebach wiernego i pobożnego narodu naszego, i na uprzejme Ojca świętego wezwanie, My z miłym w Bogu Biskupem Przemyskim Tomaszem, w roku przeszłym jawiliśmy się w świętéj Stolicy Chrześcijańskiego świata, w błogosławioném mieście Rzymie i u świętych stóp Najukochańszego Ojca wszystkich po całym kręgu ziemskim wiernych Chrystusowych złożyliśmy pokłon wierności i przywiązania imieniem Duchowieństwa i narodu ruskiego, i według serdecznego żądania Jego Świą-

stawyły na dwa razy Nam udiłenôm posłuchaniu wsi obstejatelstwa naszoho naroda i tymże ôtpowidny potreby wseho żytija naszoho cerkowno-duchownoho.

Wedla sych wyjasnenij błahowoływ Swiatijszyj Otec wydaty prawo, kotoroje w slidujuczôm Dekreti Wam, Wozlubłennyi w Chrysti Czada, ohołoszajem:

(Tu następuje podobne uwiadomienie wiernych o postanowieniach, które ich bliżéj obchodzą, tak jak w polskim języku uczynione, z wyjątkiem jednak ostatniego punktu pod lit. e. *Względem wzajemnéj pomocy.*)

Iz sych postanowłenij pôznaje każdyj bohobojazływyj chrystianyn, szczo Jeho Swiatôst' Papa Rymskij Pij IX. obnymaje rôwnoju lubowiju oba tukrajewyi obriady, jak łatyńskij tak i nasz ruskij, nadaje im rôwny prawa, i obstaje za ich sowistnym zachowaniem tak, jak kto do kotoroho z nych po rodytelach swoich prynałeżyt. Jak z odnoj storony ne dopuskaje Najświatijszyj Otec zminy swojeho rôdnoho obriada iz łehkomyslnosty i wyrachowania za jaku newyhody, tak z druhoj storony spuskajesia Najświatijszyj Otec na dobru wolu każdoho, zôstawatw pry swoim rôdnôm obriadi, i ochoroniaje wolu każdoho ôt wsiakoho syłowania. Oże jesły u nas dawno prychodyło do neporiadkiw w obriadi i w Cerkwi naszoj dla toho, szczo ne dawały naszym swobôdnoj woły, i szczo zahodyło na naszych syłowanie: to nyni uże taja zawada jest' usunena, i dla toho My po dobroj woły myłoj pastwy Naszoj wscho dobroho nadijatysia możem, szczo ona zo swojéj storony do dobra i pomyslnosty swojej rôdnoj Cerkwy i swojeho rôdnoho, ôt swoich otec i materej z mnohymy słezamy peredannoho obriada pryczyniatysia bu e.

Nakonec poruczajem czestnym Duszpastyriam Waszym, szczoby Wam syje Archijerejskoje pysanie Nasze teper i potôm czasto ôtczytowały i wykładały, aby Wy i dity Waszu, kotory uże połedwo ne wsiudy uczatsia w szkołach czytaty i Boha chwałytjy dobre wyrozumiły, jak to św. Apostolskij Rymskij Prestoł nastae, nijto je, i jak to Wy powynny swôj rôdnoj ruskij obriad cerkowua po otcach i materiach, po didach i pradidach Waszych świato zachowaty, aby w naszoj Cerkwi i w naszôm obriadi powernulo wse do należytoho poriadka.

Żełajuczy, skoro Nam dana bude wozmożnôst', ôtwidaty Waszy storony osobysto, nyni predajem Was Bohowy (Dijan, 20. 32.) i mołymsia, szczoby Hospod' Boh pomianuw wsiakoje misto, seło, wsiaku stor nu i wsich Was z wiroju żywuszczych w nych; szczoby Hospod' Boh utwerdyw Cerkwy Waszy do skonczanija wika; szczoby posław z neba na Was swoi wełyky i bohaty myłosty; szczoby wynadhorodyw bohatymy swoimy i nebesnymy daramy tym, kotory starajutsia o światy Cerkwy Jeho, i wspyrajut ubohych, a darowaw im zamist' zemnych nebesnaja, zamist' doczasnych wicznaja; szczoby Hospod' Boh zachowzw suprużestwa Waszy w spokoju i jedynomyśliju; szczoby starych pokripyw, a mołodych wrazumyw; szczoby małodusznych utiszyw; szczoby chorych uzdorowyw i pomyłowato wsich nas po mnożestwu myłosty swojéj.

Budy błahosłowenije Hospodne na Was, toho błahodatiju i czełowikolubiem wsehda, nyni i prysno i wo wiky wikow. Amyń.

Dano wo Lwowi pry naszoj Archykatedralnoj Cerkwi Swiatoho Wełykomuczenyka Heorhija dnia 22 Nojemwrija (4 Dekemwrija) 1864.

SPYRIDON w. r.
Mytropołyt.

tobliwości, przedstawiliśmy na dwa razy Nam udzielonėm posłuchaniu wszystkie stósunki naszego narodu, i tymże odpowiednie potrzeby wszystkiego życia naszego cerkiewno-duchownego.

Wedle tych wyjaśnień raczył Najświętszy Ojciec wydać prawo, które w następnym Dekrecie Wam, kochane w Chrystusie dziatki, ogłaszamy:

(*Następują odpowiednie ustępy Dekretu, w całéj rozciągłości zamieszczonego już w Nrze 47 Tygodnika Katolickiego.*)

Z tych postanowień pozna każdy bogobojny Chrześcijanin, że Jego Świątobliwość Papież Rzymski Pius IX. obejmuje równą miłością oba tutejszo-krajowe obrządki, jak łaciński tak i nasz ruski, nadaje im równe prawa, i obstaje za ich sumiennėm zachowaniem tak, jak kto do którego z nich po rodzicach swoich przynależy. Jak z jednéj strony niedopuszcza Ojciec święty zmiany swego rodzinnego obrządku z lekkomyślności i wyrachowania za jakie niewygody, tak z drugiéj strony spuszcza się Ojciec święty na dobrą każdego wolę zostawania przy swoim rodzinnym obrządku, i chroni wolę każdego od jakiegokolwiek siłowania. Otóż jeżeli u nas dawniéj przychodziło do nieporządków w obrządku i Cerkwi naszéj dla tego, że nie dawano naszym swobodnéj woli, i że zachodził na naszych przymus; to dziś już ta zawada jest usunięta, i dla tego My po dobréj woli miłéj owczarni Naszéj wszystkiego dobrego spodziewać się możemy, że ona ze swojéj strony do dobra i pomyślności swojéj rodzinnéj Cerkwi i swojego rodzinnego, od swoich ojców i matek z mnogiemi łzami przekazanego obrządku, przyczyniać się będzie.

Nakoniec poruczamy Wielebnym dusz pasterzom waszym, aby wam to arcypasterskie pisanie nasze teraz i potém często odczytywali i wykładali, abyście wy, i dzieci wasze, które ledwo nie wszędzie uczą się w szkołach czytać i Boga chwalić, dobrze wyrozumieli, jakto św. Apostolska Rzymska Stolica nastaje na to, i jakto wy powinniście swój rodzimy ruski obrządek cerkiewny po ojcach i matkach, po dziadach i pradziadach waszych święcie zachowywać, aby w naszéj cerkwi i w naszym obrządku powróciło wszystko do należytego porządku.

Pragnąc, skoro nam będzie dana możność, odwiedzić wasze strony osobiście dziś polecamy *was Bogu* (Dzieje Ap. 20 32.) i modlimy się, aby Pan Bóg pomniał na wszelkie miasto, sioło, wszelką stronę, i wszystkich was z wiarą w nich żyjących, aby Pan Bóg utwierdzał cerkwie wasze do skończenia świata, aby posłał z nieba na was swoje wielkie i obfite zmiłowanie, aby wynagrodził bogatemi swojemi i niebieskiemi darami tym, którzy starają się o świętą cerkiew Jego, i wspierają ubogich, a darował im zamiast ziemskich niebieskie, zamiast doczesnych wieczne (dobra); aby Pan Bóg zachował małżeństwa wasze w spokoju i jednomyślności; aby starych pokrzepił, a młodych oświecił, aby małodusznych pocieszył, aby chorych uzdrowił, i zmiłował się nad nami wszystkimi według mnóstwa miłości swojéj.

Niech będzie błogosławieństwo Pańskie na was, jego łaska i miłość wszędzie, dziś i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dano we Lwowie przy Naszéj Archikatedralnéj Cerkwi świętego Wielkiego Męczennika Jerzego, dnia 22. Listopada (4. Grudnia) 1864.

SPIRYDION m. p.
Metropolita.

ANTONIUS JOSEPHUS
DE WAŁAGIN
MANASTYRSKI,
DEI ET APOSTOLICAE SEDIS GRATIA
EPISCOPUS PREMISLIENSIS RIT. LAT. DOCTOR S. THEOLOGIAE.

Venerabili Clero Dioecesano tam seculari quam regulari Salutem et Benedictionem!

Tristis discordiae inter Clerum latini et graeco-catholici ritus a longiori tempore obortae, atque cum fidelium scandalo et non mediocri animarum damno agitatae, permoverant hujus Regni Sacrorum Antistites ritus utriusque, ut anno 1853 Leopoli convenirent, communi consilio de opportunis remediis huic malo afferendis, deque mutua inter Clerum utriusque ritus pace ac concordia restituenda firmandaque provisuri. Intellexerunt autem, huic malo medelam adferri haud posse, nisi certae quaedam stabiliantur normae, mutuas inter Clerum utriusque ritus relationes accurate determinantes. Quare communicatis consiliis unanimi consensu concordiae schema conscripserunt, atque sacrae Sedis Apostolicae approbationi subjecerunt, ut tali auctoritate firma et inviolabilis pro utroque Clero praefigatur procedendi agendique ratio, peculiaribus, in quibus versamur, locorum temporumque adjunctis conveniens, que et omnis dubii tollat occasionem, et omnis praevaricationis auferat excusationem.

Re hac ex Apostolico mandato in peculiari pro negotiis Ecclesiarum Orientalium instituta Congregatione, ad exactiorem trutinąm deducta, uberior adhuc quoad quaedam dictae Conventionis pucta expostulata fuit informatio, super quibus Ordinariatus hic Litteris ddto 15 Octobris 1862. N. 1810 Vestram quoque sententiam exquisivit, Vestrisque relationibus superstructam causae expositionem, adjectis necessariis ob mutata temporum adjuncta observationibus, praefatae S. Congregationi substravit.

Ut autem negotium isthoc celerius feliciusque terminaretur, Sacrorum Antistites utriusque ritus, provocationi Sanctissimi Domini Nostri ddto 2. Martii 1863 prompto ac alacri animo parentes, personaliter Romam sese contulerunt, ut genuinum negotii statum sincere ac liquide exponerent, dubia diluerent, omnesque difficultates nefors oboriundas removerent, felicemque causae exitum omni studio promoverent.

Nec caruit labor iste fructu suo. Singula enim Concordiae puncta denuo mature discussa, et quaepiam eorum exactius determinata, quepiam vero immutata extiterunt; totaque causa sapientissimo Beatissimi Patris judicio substrata fuit. Nuper vero Apostolicam conventionis istius approbationem per manus Excellentissimi Vindoconae residentis Nuntii Apostolici cum gaudio recepimus, — cujus tenorem praesentibus ad Vestram notitiam deferimus.

DECRETUM.

„Ad graves" etc. etc. (por. Nr. 47. str. 451.)

Praeter hocce Decretum, alias quoque obtinuimus ejusdem S. Congregationis de Propaganda Fide pro negotiis ritus orientalis Litteras, quarum tenorem pariter Vobiscum communicamus:

R. P. D. Josepho Hoppe, Vicario, Capitulari Dioecesis Premisliensis r. l. Premislae. Illustrissime ac Reverendissime Domine!

Perjucundum mihi est, Amplitudini Tuae transmittere typis impressum decretum diei 6. Octobris anni proxime elapsi, quo Sanctissimus Dominus Noster Pius Papa IX juxta sententiam ab Eminentissimis hujus S. C. Patribus editam in generalibus comitiis habitis die 30. Septembris ejusdem anni approbari mandavit, novas conventionis tabulas ab Ordinariis ecclesiasticae Provinciae Leopolitanae exaratas, ad pacem et concordiam inter ecclesiastis cos viros latini ac rutheni ritus servandam ac fovendam.

Jam porro Saccra haec Congregatio ultro sanciendos censuit propositae conventionis articulos nonnulis dumtaxat peractis immutationibus, ut videre est in decreto superius memorato et hisce literis adnexo.

Eidem S. Congregationi admodum acceptum erit, ut quilibet in sua dioecesi Episcopus, eo quem aptiorem existimaverit modo, curet certiores reddendos confessarios ulterius ritus icrca conscientiae casus, quorum absolutionem sibi reservandam judicavit.

Attenta autem antiqua istarum dioecesium consuetudine, quae non absque gravi perturbationum discrimine tolli posse affirmatur; retinendi scilicet in nonnulis Ecclesiis sub eodem tabernaculo SS Eucharistiam sub speciebus sive azymi sive fermentati, Sanctissimus Dominus Noster indulget, ut hujusmodi consuetudo in praesentiarum toleretur, modo tamen sedulo removeantur abusus, qui ex ista promiscua asservatione possent exoriri, sicuti ex. gr. ille, foret, quo latinus sacerdos extrahat sacramentum Euckaristiae in fermentato vel Ruthenusoin azymo fidelibus alterius ritus communionem administraturus. Sic etiam abusivus mos ille censendus, quo latinus sacerdos idem sacramentum in azymo conferat fidelibus latini ritus. Hoc enim non ad lubitum conceditur, sed tantum urgente gravi necessitate, qua juxta articulum C. §. d. Ruthenis id licere asseritur, ad modum simplicis declarationis, latinis vero ex Apostolico indulto permittitur.

Haec ex mandato S. Congregationis significanda erant Amplitudini Tuae, quam Deus diutissimae sospitet.

Datum Romae ex Aedibus S. Congregationis de Propaganda Fide pro negotiis ritus Orientalis die 25. Januarii 1864. Dominationis Tuae Addictissimus Al. C. Barnabo. Praefectus — Joannes Simeonis a secretis. —

Licet ex hisce Documentis mens atque voluntas Sacrae Sedis Apostolicae sat luculenter ac perspicue pateat, nullioue ambiguitati locum relinquat, tamen, ut in dioecesibus, quas respiciti, modo uniformi executioni detur, nuperrime easuper Leopoli cum Excellentissimo Domino Archiepiscopo ac Metropolita Leopoliensi ritus latini, uti etiam cum Illustrissimo ac Reverendissimo Metropolita graeci ritus coinsilia contulimus, atque cointelligenter cum iisdem sequentia adhuc Vobis, Venerabiles Fratres intimanda esse duximus, quae etiam Clero alterius ritus per respectivos Ordinarios pro stricta observatione intimatum iri, in promissis accepimus.

Ad passum Decreti A. a. quo arbitrarius transitus de ritu ad ritum stricte prohibetur - observamus: praescriptionem isthanc non demum a die publicationis Decreti hujus infra statuto, sedjam a momento, quo praesentes litterae ad Vos pervenerint, in conscientia Vos obligare, Vobisque sub poenis in Decreto enuntiatis prohiberi, etiam unte Decreti istius publicationem quemquam e ritu graeco ad latinum quocumque sub praetextu suscipere.

Ad passum A. b. Die Dominica secunda Adventus anni currentis, quae incidit in 4. Decembris, in omnibus parochiis, in quarum ambitu fideles ritus graeco-catholici mistim cum Latinis degunt-populo ad sacra congregato perlegendae sunt e suggesto sacro Liiterae Nostrae Pastorales, sub hodierno ad populum lingua polonica editae, quas una cum praesentibus Litteris Vobis transmittimus.

Dies itaque 4. Decembris 1864 consideranda erit qua dies publicationis suprafati Decreti, atque ab hac die currere incipiet terminus sex mensium citato passu Decreti praefixus, intra quem licitum erit partibus, quae arbitrare ritum mutaverunt, ad ritum suum nativum redire. Integrum erit sacerdotibus, praefixo termino durante, persuasionibus uti, ut partes quae arbitrarie ritum mutarunt, ad ritum nativum redeant; nullo autem modo licebit illis ad hunc finem media coactiva adhibere, ne plena partium libertas, Decreto Apostolico indulta tollatur aut minuatur.

Ad passum A. c. Poenae, quae in Constitutione Benedicti Papae XIV ddto 24. Decembris 1743, quae incipit: „Demandatam coelitus" in Sacerdotes Regulares, qui inconsulta Sede Apostolica aliquem de ritu graeco ad latinum susceperint, statuuntur, ipso acto incurrendae sunt: privatio vocis activae et passivae, et inhabilitas ad quemcumque gradum et officium in suis respective ordinibus, Institutis et Congregationibus.

Ad passum B. a. observamus: In ecclesiis sui ritus quivis sacerdos secundum consuetudinem suae Ecclesiae super altari debite praeparato celebrare tenetur; adeoque sacerdoti latino in Ecclesia latina super antimensio graeco celebrare non licet.

Ad passum C. a. Injungimus Reverendis DD. Curatis — in quorum parochiae ambitu fideles ritus graeco-catholici mistim cum Latinis degunt — ut irremore duos novos conficiant libros metricales ad inscribendos actus super personis ritus graeco-catholici, in adjutorium proprii earum parochi assumtot, unum videlicet Baptisatorum, et alterum Mortuorum.

Venerabiles DD. Decani circa Visitationem Decanalem speciatim convictionem sibi procurabunt, praefatos libros praesto esse, eosque diligenter manuteneri. Parocho autem, qui ejusmodi actum in adjutorium parochi alterius ritus assumserit, incumbet actum istum non tantum in concernentem separatum librum statim inscribere, sed insuper absque dilatione extractum metricalem administrati actus respectivo parocho pro facienda in illius libris metricalibus inscriptione via officiosa transmittere. Quodsi autem in parochiis, in quarum ambitu fideles ritus graeci non habitant, adeoque nec libri separati pro inscribendis actibus ministerialibus in adjutorium parochi alterius ritus administratis extant, aliquando acciderit, actum talem sive baptismi sive sepulturae personae ritus graeci administrare, tunc quidem parochus actum hunc piis libris parochialibus inscribet, extractum tamen metricalem actus administrati competenti parocho ritus graeci, aut si hic non esset notus, Consistorio huic transmittel, inde ulterius promovendum.

Ad passum C. c. Dies jejunii in ritu graeco observandi, atque tempori sacrato adnumerandi, in quibus benedictio matrimonii inter personas mixti ritus prohibetur, sequentes specificantur.

1. Quadragesimale jejunium a Dominica lacticiniorum sive Quinquagesima Graecerum usque ad Pascha; praeterea vero tempus sacratum a Paschate usque ad Dominicam Antipaschatis seu in Albis.
2. Jejunium „Petriwka" dictum a Dominika I. post Pentecosten Graecorum usque ad festum SS. Apostolorum Petri et Pauli, seu usque ad 10. Julii novi styli inclusive.
3. A die 13. Augusti novi styli usque ad festum Obdormitionis seu Assumtionis B. M. V. seu usque ad 26. Augusti novi styli inclusive.
4. Ipsa dies festa Decollationis S. Joannis B., quae est 10. Septembris novi styli.
5. Ipsa dies festa Exaltationis S. Crucis, quae 26. Septembris novi styli.
6. Jejunium Adwentus Graecorum „Pyłypiwka" vocitatum, a die 15. Novembris novi styli usque ad 5. Januarii novi styli inclusive.

Ad passum D. c. A sacra Sede Apostolica authorizati ad tribuendas dispensationes quoad servandos dies festos et jejunia juxta unum eundemque ritum in matrimoniis mixti ritus, tenore praesentium omnibus Reverendis DD. Curatis subdelegamus fecultatem, dispensandi ex concessione Apostolica cum personis latini ritus ad servandos dies festos et jejunia juxta ritum graecum, tam cum membris familiae mixti ritus, si parentes ita inter se convenirent, quam etiam cum famulitio in ejusmodi familiis sustentato, ut circa jejunia et festos dies sese accomodet conventioni inter conjuges, ut supra dictum est, initae.

Quod vero attinet latinas uxores Sacerdotum ritus graeco-catholici, facultatem dispensandi cum iisdem ad servandos dies festos et jejunia juxta ritum graecum Nobis Ipsis reservamus; quae igitur dispensationes de casu ad casum a Nobis impetrandae erunt.

Ad passum E. b. Ut sacerdotes Nostri ritus confessiones personarum alterius ritus excipientes sciant, a quibusnam peccatis absolutionem illis impertiri nequeant, transscribimus hic casus in Dioecesi ritus graeci Premisliensi Sedi Ordinariae reservatos. Sunt vero sequentes: procuratio abortus, simonia, percussio Clericorum, sui ipsius mutilatio, confessio sine casn necessitatis coram Presbyteris non unitis et absolutio complicis peccati contra sextum praeceptum patrati.

Insuper hortamur Confessarios, ut circa injungenda poenitentibus ritus graeci opera satisfactoria, consuetudini in eorum ritu vigenti sese accomodent, quare pia opera in nostro tantum ritu consueta, veluti: recitationem coronarum rosarii, litaniarum, aliave similia poenitentibus ritus graeci non imponant, sed potius injungant sic dictas adorationes (pokłony) jejunia, quae non cadunt diebus alioquin in ritu graeco jejunii lege obstrictis, recitationem Orationis Dominicae, aliaque similia.

Decretum Apostolicum, quod modo Vobis, Dilectissimi in Christo Fratres publicamus, firmam ac inviolabilem legem constituit, et abhinc qua unica quoad puncta in illo determinata procedendi norma valebit, cui igitur ex animo odhaerere, et in omnibus exacte conformari nos oportet, Quare etiam applicatio illarum

legum Ecclesiasticarum, quae hactenus a Clero unius alteriusve ritus ad deducendo jura sua passim invocari solebant, ut sunt: Rescripta Urbani P. VIII. dd. 7. Julii 1624, sicut et Bulla Benedicti P. XIV. „Etsi pastoralis" amplius locum habere non potest, nec ad eas provocare licebit.

De caetero vos, Fratres Dilectissimi! enixissime hortamur et in Domino obsecramus, ut mutuam cum Venerabili Clero ritus graeco-catholici pacem, concordiam et charitatem fraternam continuo servare adnitamini. Uni eidemque Domino servimus, unam eandemque S. Romano-catholicam Ecclesiam matrem nostram veneramur, uni eidemque Capiti. Pontifici Romano, S. Petri Successori et Supremo Christi hisce in terris Vicario obedientiae, reverentiae ac filialis amoris vinculo unimur, eadem legatione Christi fungimur, ducendi animas pretiosissimo Christi sanguine redemtas ad vitam aeternam, sicut et vocati sumus in una spe vocationis nostrae. Quapropter sollicitos nos esse oportet „*servare unitatem spiritus in vinculo pacis*" (Ephes. 4. 3) „*charitate fraternitatis invicem diligentes, honore invicem praevenientes*" (Rom. 12. 10.) Prima autem conditio pacis est justitia, nam „*opus justitiae pax*" (Jes. 32. 17.) „*fac justitiam, et habebis pacem*" (Augustius.) Apostolico Decreto mutuae Cleri utriusque ritus relationes definitae, mutua jura obligationesque circumscripta sunt; quare religiosa praescriptionum hujus Decreti Apostolici observatio ex utraque parte, mutuae pacis ac concordiae fundamentum constituat necesse est. Quapropter iterum iterumque Vos in Domino excitamus, ut isthoc Decretum Apostolicum diligenter relegatis, ejus praescripta continuo prae occulis habeatis, eaque ad amussim exequi studeatis; et fiet quod scriptum est: „*Justitia et pax osculatae sunt*" (Psal. 84. 11).

Verum pax haec et concordia non externa tantum sit, sed sit sincera, non ore tantum posita, sed et in corde; „*concors enim ille dicendus est, qui corda jungit*" (S. Aug.). Tunc primum experiemur, quae habet Psalmista: „*Ecce quam bonum et quam jucundum habitare fratres in unum; . . . quoniam illic mandavit Dominus benedictionem et vitam usque in saeculum*" (Psal. 132); etenim „*ubi concordia, ibi bonorum confluxus, ibi spiritualis laetitia*" (S. Chrysost.) E contra „*triumphus doemonum est dissensio Christianorum*" (Aug.) quanto magis igitur discordia Cleri Sane „*inimicus homo hoc fecit*" (Math. 13. 28.) seminando discordiam, ut extinguat charitatem, „*Vae homini illi* — dicit S. Bernardus — *per quem unitatis vinculum jucundum turbatur! Judicium profecto portabit, quicumque est ille. Ante mihi contingat mori, quam audire in vobis quempiam juste clamitantem: „filii matris meae pugnaverunt contra me*"" Quare si alicubi vinculum fraternae charitatis relaxatum vel etiam abruptum fuit, illud rursus arctius nectere studeamus, ut concordi animo et viribus unitis gloriam Dei promoveamus et aeternam animarum nobis coocreditarum salusem procuremus, insidiantesque Ecclesiae Christi hostes eo felicius debellemus. Concordes erimus „*sicut castrorum acies bene ordinata*" (Cant. 6. 9.) quae omnes hostium ossultus eludit, „*frater, qui adjuvatur a fratre, quasi civitas firma*" (Prov. 18. 19); etenim „*in pace factus est locus Domini*" (Psal. 75. 3.): discordes autem vincemur, nam „*ubi dissentiones, lites et proelia sunt, ibi non est Jesus*" (Origines) et „*quidquid capit divisionem, et interitum capiat necesse est.*" (Lactantius.) Quare iterum cum Apostolo monemus: „*Pacem habete, et Deus pacis et dilectionis erit vobiscum*" (II. Cor. 13. 11.)" *Et pax Dei, quae exsuperat omnem sensum, custodiat corda vestra et intelligentias Vestras in Christo Jesu*" (Philipp. 4. 7.)

Premisliae die 15. Octobris 1864.

Antonius Josephus, Episcopus.

ANTONI JÓZEF
MANASTYRSKI,
Z BOŻEJ I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI
BISKUP PRZEMYSKI
OBRZ. ŁAC. DOKTOR Ś. TEOLOGII.
Wszystkim Wiernym Diecezyi Przemyskiéj obr. łac. pokój i błogosławieństwo w Panu!

Od dłuższego czasu zachodziły pewne nieporozumienia między duchowieństwem obrządku łacińskiego i ruskiego w kraju naszym pod względem obopólnych praw i obowiązków w sprawowaniu posług pesterskich. Nieporozumienia te głównie ztąd pochodziły, że się w zapatrywaniu na wzajemne między obu obrządkami stósunki, i zawisłe od nich prawa i obowiązki pasterskie nie trzymano jednostajnych zasad, gdyż według mniemania jednych, te, według zdania drugich, inne przepisy kościelne zastósowywano. Ażeby więc usunąć zachodzące wątpliwości i nieporozumienia, i uchylić powód do sporów, jakie nie bez uszczerbku miłości braterskiéj, i nie bez szkody jedności kościołą i zbawienia dusz niekiedy toczyły się, zebrali się Zwierzchnicy Duchowni galicyjskich diecezyi obu obrządków jeszcze w r. 1853. i zawarli między sobą umowę, w któréj się jednomyślnie zgodzono na zasady, mające służyć za podstawę do urządzenia wzajemnych między obu obrządkami stósunków, a oraz za pewną skazówkę postępowania dla duchowieństwa. By zaś ustanowieniom tym większéj nadać mocy i nieodzowną trwałość im zapewnić, zawartą umowę przedłożono do zatwierdzenia świętéj Stolicy Apostolskiéj, któréj najwyższy wyrok we wszystkich sprawach kościelnych ostatecznie stanowi; a następnie w roku zeszłym na życzenie Ojca św. sami Zwierzchnicy diecezyi galicyjskich osobiście udali się do Rzymu, celem dania ustnie obszerniejszych wyjaśnień, i przyspieszenia pożądanego téj sprawy załatwienia. Tam tak samemu Ojcu świętemu, jak też wyznaczonym do tego kardynałom cała sprawa jak najdokładniéj wyłożoną została, i w obec kardynałów ustanowienia rzeczonej umowy powtórnie ściśle roztrząsane były, przyczem pierwotnie zawarta umowa na nowo uchwaloną, zaś w niektórych punktach zmienioną została. Następnie umowa ta po pilném jéj przez dotyczącą kongregacyę kardynałów zbadaniu, uzyskała od szczęśliwie nam panującego Ojca św., Piusa IX. ostateczne zatwierdzenie, które też dekretem świętéj kongregacyi *de Propaganda Fide* zwanéj, dla spraw obrządku wschodniego ustanowionéj, wydanym dnia 6. Października 1863. oznajmionem nam zostało.

Przyjąwszy dekret ten z powinną czcią i powolnością, i z uczuciem głębokiéj wdzięczności dla Ojca św., który pomimo tylu tak ważnych zajęć i uciążliwych prac w zarządzie całego Kościoła św. katolickiego po wszystkim świecie, z szczególną troskliwością i niniejszą sprawą zajmować się raczył, przystępujemy teraz do ogłoszenia wam, najmilsi w Chrystusie, treści onego dekretu, która nie tylko dla duchowieństwa, ale też i dla was jest ustawą nader ważną, ścisłego i sumiennego zachowania wymagającą.

Pomijając ustępy, które się wyłącznie samego tylko duchowieństwa tyczą, podajemy do Waszéj wiadomości te punkta, które was bliżéj obchodzą.

A) Pod względem przejścia z jednego obrządku na drugi postanowiono:

„Każdy jest obowiązany trzymać się stale obrządku, w którym się narodził, a przejście dowolne, potępione już wielu ustawami i dekretami, tak do Misionarzów i wiernych na wschodzie, jako téż do tutejszych krajów wydanemi, ponownie zabrania się najsurowiéj, i jakimkolwiekby sposobem je uskuteczniono, ogłasza się za żadne i nieważne. Dla tego niema być wolno nikomu przechodzić z jednego obrządku na drugi bez pozwolenia świętéj Stolicy Apostolskiéj. Ponieważ zaś niekiedy albo nagła potrzeba wymaga, albo rozsądne powody doradzają przejście z jednego obrządku na drugi, przeto w takich wypadkach będzie mogła nastąpić zmiana obrządku, wszelako tylko z sumiennèm zachowaniem następującego porządku. Osoba pragnąca przejść z jednego obrządku na drugi, ma prośbę podać do swego właściwego diecezalnego biskupa, i wyłożyć w niéj dokładnie i wiernie przyczyny, które zmianę obrządku pożądaną czynią. Biskup diecezalny objawi pisemnie swe zdanie tak o saméj prośbie, jak i o podanych przyczynach, a dokument ten przedłoży się biskupowi tego obrządku, na który proszący przejść pragnie. Ten ostatni biskup także objawi swe zdanie na piśmie, i przeszle wszystko świętéj Stolicy Apostolskiéj, która albo bezpośrednio, albo przez swego delegata roztrzygnie, czy przejście ma się dozwolić, czy nie. W nagłych zaś i zwłoki nie cierpiących wypadkach, biskup tego obrządku, na który proszący przejść chce, zasięgnąwszy wprzódy w sposób wyżéj określony zdania biskupa drugiego obrządku, z którego proszący uwolnionym być pragnie, dozwoli przejście prowizorycznie, i pod warunkiem, jeżeli Stolica Apostolska przejście to zatwierdzi."

„b) Począwszy od dnia ogłoszenia zawartéj umowy, mającego nastąpić w każdéj diecezyi obu obrządków, postanawia się sześciomiesięczny termin, w którym wolno będzie tym stronom, co dowolnie zmieniły obrządek, powrócić do swego obrządku; życzenie zaś takowe mają one oznajmić biskupom obydwóch obrządków. Po upływie wszelako rzeczonego terminu mają ci, którzy z tego pozwolenia nie skorzystają, jeżeli są stanu świeckiego, pozostać na mocy indultu apostolskiego na zawsze w obrządku nieprawnie przyjętym; jeżeli zaś są stanu duchownego, mają się osobno udawać do Stolicy Apostolskiéj, aby rozporządziła, co potrzeba."

„c) Gdyby ktokolwiek zataiwszy rodzimy swój obrządek, przyłączył się do wiernych drugiego obrządku, i od kapłana onego dowolnie przyjętego obrządku żądał posług duchownych, i takowe otrzymał, podstępny ten czyn, choćby dopiero po upływie wielu lat na jaw wyszedł, będzie żadnym i nieważnym."

B) Pod względem funkcyi świętych, czyli pod względem liturgicznym stanowi ustęp:

e) „Każdemu wiernemu wolno zwiedzać miejsca cudami słynące, (czy one zostają pod zarządem kapłanów łacińskich czy rusko-katolickich,) a obrazy i inne rzeczy, które są przedmiotem czci w jednym obrządku, należy i w drugim równie czcić i szanować."

C) *Pod względem udzielania świętych Sakramentów* uchwalono co do chrztu św.

„a) Niech się żaden kapłan nie waży chrzcić dzieci drugiego obrządku, wyjąwszy potrzebę, jeżeli niebezpieczeństwo śmierci (dziecięcia), lub ostrości zimy, odległość miejsc, albo trudności podróży przeszkadzają, iż własny kapłan chrztu udzielić nie może. Atoli chrzest, w takich okolicznościach udzielony, żadną miarą nie stanowi zmiany obrządku, ani też może nastręczyć jakikolwiek pretext lub pozór do takowéj zmiany."

W tém miejscu musimy przypomnieć wam, najmilsi w Chrystusie, że każdy wierny obowiązany jest, nowo narodzone dziecię do chrztu św. nieść *do swojéj własnéj parafii*, wyjąwszy tylko wypadki od Stolicy świętéj powyżéj wymienione.

Co do sakramentów pokuty i Ciała i Krwi Pańskiéj rzeczona ustawa postanawia:

„b) Wierni obu obrządków mogą spowiadać się swych grzechów przed kapłanem łacińskiego lub ruskiego obrządku, byleby miał od swego właściwego biskupa upoważnienie do słuchania spowiedzi, i mogą od niego otrzymać ważnie i godziwie rozgrzeszenie sakramentalne. Lecz świętéj Kommunii nie godzi się nikomu inaczéj przyjmować, jak tylko w swoim obrządku; to znaczy łacinnikom pod jedną postacią i w chlebie przaśnym, a rusinom-katolikom pod obiema postaciami i w chlebie kwaszonym."

Do tego ustępu osobno jeszcze musimy wam, najmilsi, oznajmić, co nam święta Stolica Apostolska reskryptem św. kongregacyi *de Propaganda Fide* dla spraw obrządku wschodniego, z dnia 25. Stycznia 1864. oświadczyła, wierni obrządku łacińskiego tylko od kapłana łacińskiego Kommunią św. według obrządku kościoła łacińskiego, a przeciwnie wierni obrządku ruskiego, tylko od kapłana obrządku grecko-katolickiego Kommunią św. według obrządku kościoła grecko-katolickiego, to jest pod oboją postacią chleba i wina przyjmować mogą; tak iż ani kapłan łaciński nie może dawać Rusinowi Kommunii św. według obrządku ruskiego pod oboją postacią chleba i wina, i w chlebie kwaszonym, ani też kapłan ruskiego obrządku nie może dawać Łacinnikowi Kommunii św. według obrządku kościoła łacińskiego w chlebie przaśnym.

Co do innych Sakramentów, rzeczona umowa stanowi:

„c) Według starodawnego, w diecezyach naszych istniejącego zwyczaju, błogosławi małżeństwo pleban narzeczonéj. To samo należy zachować w małżeństwach mieszanych, w których jedna strona jest obrządku łacińskiego, a druga ruskiego: takowe małżeństwa ma błogosławić pleban narzeczonéj, wyjąwszy gdyby oboje narzeczeni przeciwnie sobie życzyli. Przy błogosławieniu takich małżeństw należy uwzględniać czasy święte (czyli zakazane), które w obu obrządkach są odmienne: aby nieobrażać sumienia narzeczonego lub narzeczonéj, i nie dawać wiernym powodu do zgorszenia, przestrzegać należy, aby ślub nie przepadł na dzień postu w jednym lub drugim obrządku przepisanego."

„d) Gdyby do zaopatrzenia chorego św. Sakramentami, nie można przyzwać kapłana tego samego obrządku, może kapłan drugiego obrządku udzielić mu sakrament ostatniego namaszczenia olejem świętym używanym w swoim obrządku. Święty zaś Wijatyk chorym tylko w ich obrządku i od własnego ich obrządku kapłana udzielonym być powinien. Wszelako w braku kapłana własnego obrządku dozwala się na mocy indultu apostolskiego, aby Łacinnik mógł przyjąć święty Wijatyk z rąk kapłana ruskiego w chlebie kwaszonym, a Rusin chory z rąk kapłana łacińskiego w chlebie przaśnym."

„Ani chrzest od kapłana drugiego obrządku w razie nagłéj potrzeby lub wielkiéj trudności, jako się wyżéj rzekło, udzielony, ani spowiedź przed takim kapłanem uczyniona, ani Kommunia święta z niewiadomości lub nieuwagi, albo też w zamiarze zmieniania obrządku, w innym obrządku przyjęta, ani wreszcie sakrament ostatniego Namaszczenia od kapłana innego obrządku w niebezpieczeństwie śmierci przyjęty, nie mogą zdziałać przejścia z jednego obrządku na drugi.

D) *Pod względem zawierania małżeństw i wychowania dzieci*, uchwalono:

„a) Nie należy stawić przeszkody zawieraniu małżeństw między katolikami ruskiego i łacińskiego obrządku. Zapowiedzi takich małżeństw powinny być koniecznie głoszone w kościołach obu obrządków, głoszenie zaś wtedy tylko rozpocząć należy, gdy narzeczeni obu obrządków dopełnią warunków prawem przepisanych. Tym celem zażąda narzeczony od swego plebana pisemnego poświadczenia orzekającego, że ze strony narzeczonego wszystkie przepisane warunki są dopełnione, i że rozpoczęciu głoszenia zapowiedzi małżeństwa zamierzonego nic nie przeszkadza. Takowe poświadczenie doręczy plebanowi narzeczonéj, a uzyskane od niego podobne poświadczenie co do narzeczonéj, ma przynieść swemu plebanowi. Nabywszy tym sposobem pewności o dopełnieniu warunków, obadwa plebani poczną głosić zapowiedzi. Surowo skarcić należy kapłana, któreby zapowiedzi dla tego zwlekał, lub im przeszkody stawiał, że należąca do jego obrządku strona, wybrała sobie narzeczonego lub narzeczoną innego obrządku, albo któryby z téj przyczyny wzbraniał się wydać niezwłocznie świadectwo zapowiedzi, albo wreszcie ośmielił się bez takowego świadectwa małżeństwo błogosławić.

„b) Według starodawnego zwyczaju, jako się wyżéj rzekło daje ślub pleban narzeczonéj.

„c) Odtąd wszędzie dzieci z małżeństw mieszanego obrządku zrodzone, mają być wychowane w obrządku rodziców według płci. Aby zaś zapobiedz wielkim niedogodnościom w rodzinach mieszanego obrządku, wolno będzie na mocy dyspensy, którą od właściwych biskupów wyjednać należy, zachowywać święta i posty według jednego tylko obrządku, jeżeli się rodzice na to zgodzą, z czego jednak żadną miarą nie będzie można wywodzić zmiany samego obrządku. Wszelako w małżeństwach duchownych ruskich odtąd wszystkie dzieci mają się trzymać obrządku ojca, a żona łacińskiego obrządku wyrobi sobie u swego biskupa dyspensę zachowywania świąt i postów według obrządku ruskiego. Podobnież będą mogli biskupi dyspensować służących, utrzymywanych w rodzinach mieszanego obrządku, aby mogli co do postów i dni świątecznych zastósować się do umowy między małżonkami, jak wyż powiedziano, zawartéj, jednak w Niedziele i święta w obu obrządkach na ten sam dzień przypadające, tak małżonkowie jako i ich dzieci i sługi mogą odbywać nabożeństwo w kościele rodzinnego swego obrządku. Powyższe dyspensy udzielać będą biskupi jako delegaci Stolicy Apostolskiéj."

Przytém zawiadomiamy was z naszéj strony, że zarazem zlewamy na wszystkich wielebnych księży plebanów naszych otrzymaną od św. Stolicy Apostolskiéj władzę udzielania dotyczącym osobom obrządku łacińskiego wspomnianych dyspens do zachowywania świąt i postów w jednym tylko obrządku, jeżeli taka między małżonkami stanie umowa. Przecież łacińskie żony kapłanów obrządku ruskiego, każda z osobna do nas prożbę zanieść mają, abyśmy im na mocy indultu apostolskiego udzielili dyspensy do zachowywania świąt i postów według obrządku ruskiego.

Co się zaś tyczy wychowania dzieci z małżeństw mieszanego obrządku dotąd już zawartych pod tym warunkiem, ażeby wszystkie dzieci trzymały się obrządku ojca, powyższa ustawa następujący czyni wyjątek:

d) „Ponieważ zaś prawo wstecz nie działa, przeto, gdyby gdzie zachodziła pewność, że w zawartych już małżeństwach zastrzeżono, aby wszystkie dzieci trzymały się obrządku ojca, dla uniknienia niesnasek w rodzinach, i nieładu w aktach parafialnych, ist iejący ten zwyczaj, któremu Ojciec św. udzielił prawomocność, w takiém małżeństwie i nadal zachowanym być ma."

c) „Dzieci nieprawego łoża mają się trzymać obrządku matki."

E) Pod względem wzajemnéj pomocy orzeka punkt

c) „Żaden kapłan, nie wezwany przez właściwego plebana niech się nie waży grzebać umarłych innego obrządku. Gdyby wierni pragnęli pogrzebać swoich umarłych na cmentarzu do innego obrządku należącym, pogrzebom takim sprzeciwiać się nie trzeba. Jeżeli przybędzie własny pleban na taki pogrzeb, mają kapłani innego obrządku chętnie dozwolić użycia dzwonów, światła, katafalku i t. d. za uiszczeniem słusznego wynadgrodzenia temu, komu należy. Kapłan, który zechce odprawić w kościele innego obrządku nabożeństwo żałobne, lub mieć katechizacyą młodzieży, powinien zawiadomić poprzednio o nastąpić mającém przybyciu swojém rządcę tego kościoła, który ma się postarać, aby i kościół był otwarty, i ażeby nabożeństwa parafialne w taki sposób były urządzone, żeby nie wypadły równocześnie z nabożeństwem innego obrządku, i nawzajem sobie nie przeszkadzały."

d) „W czasie publicznych processyi użycie dzwonów wzajemnie i bezpłatnie ma być dozwolone.

„Te są, najmilsi w Chrystusie, postanowienia umowy, najwyższą powagą Stolicy Apostolskiéj zatwierdzonéj, a tém samém w prawo wszystkich ściśle obowiązujące zamienionéj. I zapewnie sumienne zachowanie tych przepisów przyczyni się do wzmocnienia i utrwalenia węzła braterskiéj miłości, która wiernych obu obrządków połącza.

„Ażeby zaś postanowienia te do wiadomości doszły wszystkich wobec i każdego z osobna, niniejszy list pasterski ma być odczytany z ambon w drugą Niedzielę adwentu, to jest 4. Grudnia r. b., i od tego też dnia ma być liczony termin sześciomiesięczny, w ciągu którego zostawia się wolność powrotu do rodzinnego obrządku tym, co poprzednio nieprawnie obrządek swój zmienili.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech zostawa z wami zawsze, Amen.

Dan w Przemyślu dnia 15. Października 1864.

Antoni Józef, Biskup.

Nakładca i redaktor X. Prusinowski w Grodzisku. — Czcionkami Drukarni Tygodnika Katolickiego (A. Schmaedicke) w Grodzisku, w Komisie Emila Thyma w Grodzisku.